

Protokół Nr LXXXII
z sesji Rady Miejskiej w Dziwnowie
z dnia 15 czerwca 2010 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Marek Lisowski o godz. 13.00 otworzył LXXXII sesję Rady Miejskiej w Dziwnowie. Powitał zebranych radnych, Pana Burmistrza Krzysztofa Kozickiego wraz z pracownikami, sołtysów oraz mieszkańców Gminy Dziwnów i przedstawicieli mediów.

Poinformował, że sesja została zwołana w trybie art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym oraz & 15 ust 3 Statutu Gminy Dziwnów na wniosek Burmistrza Dziwnowa – **zał. 4**

Następnie Przewodniczący Rady oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w sesji uczestniczy 14 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 14 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał – listy obecności radnych oraz gości stanowią załącznik **nr 1 i 2** do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady oznajmił, że porządek obrad radni otrzymali w zawiadomieniu o sesji /**zał. nr 3**/. Zapytał czy są wnioski do załączonego do wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej porządku obrad.

Porządek obrad przyjęto bez uwag, który w całości przedstawiał się następująco:

1. Sprawy regulaminowe:

a/ stwierdzenie quorum.

b/ wnioski do porządku obrad

2. Projekt uchwały Rady Miejskiej w Dziwnowie w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie przez Gminę Dziwnów prawa użytkowania wieczystego zabudowanej działki gruntu położonej w obrębie Dziwnów.

2. Projekt uchwały Rady Miejskiej w Dziwnowie w sprawie zmiany budżetu gminy na 2010 r.

4. Zakończenie sesji.

Przystąpiono do realizacji **pkt 2** porządku obrad

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie przez Gminę Dziwnów prawa użytkowania wieczystego zabudowanej działki gruntu położonej w obrębie Dziwnów przedstawiła p. Wioleta Mazurek kierownik działu nieruchomości Urzędu Miejskiego w Dziwnowie odczytując jej treść.

Przewodniczący Rady zaprosił do dyskusji, a następnie przypomniał, że projekt ten był już przedmiotem obrad Rady Miejskiej i został przez Radę odrzucony.

Przewodniczący obrad poinformował, że do biura Rady wpłynęło pismo- wniosek o wprowadzenie do porządku obrad LXXXIII sesji Rady Miejskiej zwołanej na dzień 21 czerwca br. tego samego projektu uchwały Rady Miejskiej w Dziwnowie w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie przez Gminę Dziwnów prawa użytkowania wieczystego zabudowanej działki gruntu położonej w obrębie Dziwnów.

Sądzi, że jest to wymowne do tego co się wokół tej uchwały się dzieje.

Burmistrz – powiedział, że powie to co kiedyś powiedziała p. Wanda Gamrat – nie ma do Rady zaufania. W przypadku nie przyjęcia dziś tej uchwały pojawi się ona na sesji w dniu 21 czerwca br., a jak będzie potrzeba to później też. Poinformował, że czasu jest mało, bo jest tylko czas do końca czerwca.

Radna p. Olszewska – powiedziała, że otrzymała projekt uchwały o kupnie działki około 1,5 ha z wyceną 1 311 tys. zł. Zapytała Pana Burmistrza – czy ta kwota to jest koszt całej działki, za którą Gmina ma zapłacić ?

Burmistrz – odpowiedział, że jest to cała działka nr 255

Radna Olszewska – Pan Burmistrz wie, że ta działka jest obciążona hipoteką na 1 189 tys. zł., więc gmina będzie zobowiązana zapłacić tą kwotę.

Burmistrz – odpowiedział, że o tym wie, ale zapłacenie tej kwoty nie jest powiedziane do końca. O nie zapłacenie tej kwoty będzie walczyć.

Dodał, że ma gorący dokument na potrzeby Rady i swoje również, stworzony przez rzeczoznawcę na temat aktualnej ceny tej działki. Dokument dotarł dopiero o godz. 17.00 w dniu wczorajszym. Wartość rynkowa nieruchomości dla aktualnego sposobu użytkowania wynosi 4 mln 733 tys. zł. Jest to informacja z wczoraj, czyli aktualna.

Radna p. Olszewska – zawsze jest tak, że jeżeli się kupi grunt obciążony hipoteką Gmina jest zobowiązana do zapłaty. Wówczas faktycznie działka kosztowałaby 2,5 mln zł. W projekcie uchwały załącznik zmian w budżecie radni otrzymali informację o wykupie gruntu w Dziwnowie w 2010 r. – 1 311 000 zł. i 2011 r. – 1 189 000 zł. , a więc gmina będzie płaciła.

Burmistrz – wyjaśnił, że jest to wynikiem rozmowy z Panią Mecenas, która stwierdziła, że taka kwota musi być zabezpieczona na ewentualność gdyby tej kwoty nie udało się odzyskać, czyli nie płacić. Ta kwota musi być zabezpieczona w projekcie uchwały.

Radna p. Olszewska – powiedziała, że formalnie jest zabezpieczona prawdopodobnie po to, że ewentualnie trzeba będzie zapłacić. Uważa, że nie można rozmawiać o tym, że Gmina zapłaci tylko 1 311 tys. zł. Realna zapłata przy obciążeniu hipotecznym na dziś jest 2,5 mln zł.

Burmistrz – powiedział, że chciałby kontynuować dyskusję nawet jeśli założy się, że kwota wynosi 2 mln 481 tys. zł. , to koszt 1 m2 wynosi 165,48 zł. Jest pytanie – czy to jest tanio, czy jest drogo?

Radna p. Olszewska – uważa, że oczywiście grunty są potrzebne, ale działka w chwili obecnej jest dzierżawiona od Pomeranii do 2018 r. Czyli nabywając tą działkę w tej chwili za kwotę 1 311 000 zł., a w następnym dopłacając 1 189 000 zł. Gmina nie będzie prawowitym właścicielem, ponieważ osoba dzierżawcy będzie właścicielem do 2018 r.

Burmistrz – powiedział, że czas do 2018 r. jest krótki i szybko zleci, a jest perspektywa wzbogacenia budżetu o kwotę o wiele większą. Dodał, że pozwolił sobie przygotować wywód, który będzie tego potwierdzeniem.

Gmina sprzedaje skrawki dla polepszenia warunków jakiejś działki na terenie Dziwnowa i operat szacunkowy zawsze jest w kwocie 200 zł. lub więcej , a więc kwota 165,48 zł. jest niebywałą okazją. Uważa, że do 2018 roku jest to bardzo krótki czas. W efekcie gmina będzie właścicielem i niewielkie, ale będą dochody z tej dzierżawy. Uważa, że ten teren jest rozwojowy dlatego, że działka leży w granicach portu, ale Burmistrz może wystąpić do Ministra Infrastruktury o zmianę granic portu. Taka procedura będzie trwała maksimum 2 lata. Wszystkie dokumenty dotyczące komunalizacji portu spłynęły do Wojewody.

Wojewoda dokumenty komunalizacyjne przygotowuje, czyli po podpisaniu umowy port będzie gminy. Część działki 604, która graniczy z działką 255, a która przylega do rzeki Dziwniej, można będzie w przyszłości te działki scalić, wówczas będą miały inną wartość. Następnie można wykonać koncepcję zagospodarowania tej działki. Można działkę puścić na rynek czy w inny sposób zagospodarować.

W planie zagospodarowania przestrzennego, który wchodzi w życie z końcem tego roku, przeznaczenie dz. 255 jest zapisane jako „teren zabudowy usług turystycznych sportowych i rekreacyjnych”.

Uważa, że mniej atrakcyjne działki w Międzywodziu zostały sprzedane za cenę 550 zł. za metr kwadratowy. Pojawiły się informacje w Internecie , że działka za gminą w kierunku Kamienia, po lewej stronie, gdzie stoi drewniany kemping o pow. 466 m2, cena 653 tys. zł., gdzie wychodzi cena 1 401,29 zł. za metr kwadratowy. Kolejną działkę pokazał Pan Starosta Kamieński tj. działka po byłym WOP-ie. Działka ta jest czterokrotnie mniejsza od działki , o której jest rozmowa. Działkę o pow 0,4 ha , a więc czterokrotnie mniejszą Starosta wystawia drożej, niż cena , za którą Gmina może kupić działkę omawianą tj. za 1 550 tys. zł. Cena 1 m2 wychodzi 378 zł.

Przy cenie 550 zł. za m2 wychodzi kwota 8 mln 226 zł , minus koszty zakupu wychodzi 6 900 tys. zł. dla Gminy. Jeśli Gmina zapłaci hipotekę i sprzeda po 550 zł. za metr kwadratowy to na czysto wychodzi dla gminy 5 765 tys. zł. Jak by nie patrzył jest to ogromny zysk. Są to oczywiście teoretyczne dywagacje, ale jest przekonany, że przy zmianie granic portu oraz przy wyłączeniu z granic portu Gmina otrzyma większe pieniądze. Liczona jest kwota 550 zł. , a działki za urzędem ktoś chce sprzedać za 1400 zł za m2. Ma nadzieję, że Rada przychyli się do projektu uchwały. Uważa, że takiej okazji nie powinno się przegapić. Jeżeli Rada podejmie inną decyzję to odpowiada za potężne straty dla budżetu Gminy.

Radny p. Stęplewski -powiedział, że polemizując z p. radną Olszewską zapyta - mając możliwość bezprzetargowo i mając środki finansowe, czy kupiła by tą działkę, bo on zapewnia, że gdyby miał środki i możliwość bezprzetargowo taką działkę kupić to by się nie zastanawiał. Pozostawia radnym i słuchaczom pod osąd, czy zrobili by tak jak on, czy Pani Olszewska.

Radna p. Olszewska – powiedziała, że polemizując z p. Stęplewskim odpowiada, że nie kupiłaby w przypadku, gdy jest na tym terenie dzierżawca do roku 2018. Co z tego , że wydała by dużo pieniędzy, a nie mogłaby na tej działce nic zrobić, ponieważ dana osoba byłaby dalej tzw. właścicielem do 2018 r. Gdyby była działka wolna , nie obciążona hipoteką, nie obciążona dzierżawą to tak, zgadza się. Do 2018 r. jest na tej działce dzierżawca.

Radna p. Gamrat - czy w momencie zakończenia dzierżawy Gmina będzie miała prawo pierwokupu tej działki?

Burmistrz - odpowiedział, że termin mija z końcem czerwca br. Chce skorzystać z prawa pierwokupu. Gdyby miał obawy, że ta dzierżawa będzie trwać do 2018 r. albo do 2028 r. , to byłaby chwila aby pomyśleć o dzieciach i wnukach. Nabywając tę działkę nie powinno się myśleć o sobie, ale o przyszłości. Trzeba myśleć o kolejnych radach, o kolejnych burmistrzach i kolejnych środkach finansowych dla Gminy.

Radna p. Olszewska - powiedziała, że też myślano mając kupić 41 ha za 5,5 mln zł. i kupiono te ziemie i tymi ziemiami od razu Gmina zawiadywała. Pan Burmistrz powiedział, że powstanie nowy Dziwnów, a do dziś tam nic nie jest.

Burmistrz - poprosił, aby nie rozmydlać tematu i zająć się działką 255.

Radna p. Olszewska - uważa, że tam są zapasy finansowe, 41 ha.

Burmistrz – jest zdania, że będzie więcej jak nabędzie się tę działkę za drobne pieniądze.

Przewodniczący Rady - powiedział, że ponieważ padają te same argumenty, jakie padały na poprzedniej sesji ze strony Pana Burmistrza, pozwoli sobie przytoczyć też argumenty, o których mówił wcześniej. Znowu się czuje jak na naradzie z biura pośrednictwa nieruchomości. Gmina nie jest powołana do spekulacji gruntami. Kiedy wchodzi w rachubę to, że za 10 lat można będzie dysponować tymi gruntami, a w tej chwili Gmina musi wyłożyć pieniądze, to patrząc na byłe NRD, gdzie grunty wyraźnie spadły, gdzie Polacy wykupują grunty, bo są tańsze niż w Polsce, nikt nie jest w stanie przewidzieć jakie będą ceny gruntu za 10 lat. Gmina powołana jest do czegoś innego. Do zakresu działania Gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym. Spekulacja gruntem nie jest sprawą publiczną. Zarówno w kablówce , jak i w ogłoszeniach, jak również w gazetce, która jest Panu Burmistrzowi przychylna próbuje Pan Burmistrz przy pomocy różnych półprawd, które wychodzą w trakcie tej sesji, wprowadzić mieszkańców gminy w błąd. Liczy Pan Burmistrz, że można mieszkańców bezkarnie oszukiwać. Przypomina jakie cyrki były odstawiane z sesjami na temat promenady w Dziwnowie, kiedy to Pan Burmistrz publicznie, przed kamerami twierdził, że wszystkie uzgodnienia są zrobione, a rok później twierdził, że nic takiego nie ma. Twierdził Pan Burmistrz, że nie spodziewał się, że będą takie problemy z uzgodnieniami. Pan Burmistrz kłamał, że wszystkie uzgodnienia są. To przypomina mu tą samą sytuację, że będę krzyczał, aż w końcu Rada się ugnie. Zapytał - kiedy Pan Burmistrz przestanie kłamać? " Kilka dni temu w kablówce pojawiło się wystąpienie Pana Burmistrza o rzekomo znakomitym interesie jakim byłoby kupno tego terenu. Jawi się Pan Burmistrz, jak to przed chwilą wykazał, jako znakomity znawca rynku nieruchomości, wyliczając, jakie zyski dzięki temu odniesie Gmina Dziwnów. Tu kończy się prawda, bo dlaczego Pan Burmistrz nie powiedział, że hipoteka jest obciążona kwotą, o której mówiła radna p. Olszewska tj. 1 189 tys. zł. Mówi Pan Burmistrz słowa "gdyby się nie udało". Jest to sprawa otwarta i decydując się w tej chwili na kupno tego terenu, trzeba się liczyć, że może się nie udać. Nie jest to coś pewnego, bo nieruchomość jest obciążona umową dzierżawy do 2018 r. , czyli jakiegokolwiek zyski mogą się pojawić za około 10 lat. Atrakcyjność tej działki nie można

porównywać z atrakcyjnością działki WOP-u , która znajduje się w miejscu obok, którego przechodzą licznie turyści, w przeciwieństwie do tej działki. Wzdłuż tej działki przebiega droga wojewódzka. Mieszkańcy domów przy tej drodze wiedzą doskonale co znaczy sąsiedztwo tej drogi. Biorąc pod uwagę zacofanie inwestycyjne Gminy , szczególnie podczas pana Burmistrza kadencji, rok rocznie nie zrealizowany plan inwestycji. Gdyby łącznie zsumować inwestycje z kadencji Pana Burmistrza, to byłyby to zaplanowane roczne inwestycje. Brak dofinansowania z unii europejskiej, wszystko Gmina musi płacić z własnych pieniędzy. Być może niektóre na drobne kwoty, jednak większość inwestycji Gmina musi pokrywać z własnych pieniędzy. Wielkie inwestycje w Gminie potrzebne są już do przeprowadzenia, nie za 10 lat. Rada Miejska zdecydowała już o nieskorzystaniu z kupna tej nieruchomości. W poprzedniej kadencji Gmina kupiła super atrakcyjny teren od Agencji Mienia Wojskowego. Jest to 41 ha za 5,5 mln zł plus budynek domu wczasowego Jantar. To na pewno był złoty interes. Tam na tym terenie Pan Burmistrz chciał zrobić Nowy Dziwnów, hotele, mariny, kanały, „Wenecja”. Piękny obiekt wojskowego ośrodka wypoczynkowego Jantar, gdzie miało być około 70 mieszkań, niszczyje. Prawdopodobnie niedługo trzeba będzie go rozebrać. Z „Wenecji” na tamtym miejscu pozostaje śmietnisko. Tam została przeniesiona baza firmy sprzątającej. W tej chwili w Gminie należy w trybie pilnym wybudować nowe studnie, zmodernizować stację uzdatniania wody, wykonać wiele kilometrów ulic i chodników. Na Osiedlu Słonecznym w Dziwnówku czy jest jakikolwiek chodnik, czy jakakolwiek ulica?. Jak wyglądają ulice na Dziwnej, szczególnie po prawej stronie, jak wygląda dojście do plaży na Dziwnej?.

Ludzie potykają się na chodnikach między Dziwnówkiem, a Dziwnowem, między Dziwnowem, a Międzywodziem.

Przewodniczący powiedział, że próbuje uzasadnić, dlaczego nie stać Gminę na tą inwestycję. Co ma powiedzieć Rada ludziom potykającym się na chodnikach? To, że wydała miliony na spekulacje ziemią, a potrzeby mieszkańców i turystów zostaną zaspokojone za 10 lat?

Jak wygląda żeglarstwo? Ktokolwiek próbuje spuścić motorówkę , łódkę, to nie ma takich możliwości. Nic nie zostało zrobione przez te lata przy rzece Dziwnie. Żadne ułatwienia żeglarskie, a wprost przeciwnie. Ścieżki rowerowe – temat przewodni kampanii wyborczej każdego z kandydatów. Poinformowano, że wszystkie projekty ścieżek rowerowych z województwa zachodniopomorskiego uzyskały dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na kwotę 13 mln zł. Dziwnów nie dostał środków na ścieżki.

Burmistrz – powiedział, że Pan Przewodniczący odbiegł od tematu, bo dyskusja jest na temat działki 255.

Przewodniczący Rady – odpowiedział, że mówi o pieniądzach, które mają być potencjalnie zabrane z tych niezbędnych inwestycji. Próbuje uzasadnić, dlaczego te pieniądze są bardziej potrzebne na inwestycje tu i teraz , kiedy turyści jadą, albo przyjechali, a nie dopiero za 10 lat. Nie ma czasu na czekanie. Te ponad 2,5 mln zł. trzeba koniecznie już w tej chwili wykorzystać. Nie mogą te inwestycje czekać na 10 lat.

Wracając do tematu o ścieżkach rowerowych Przewodniczący Rady powiedział, że nikt z gminy Dziwnów nie raczył wystąpić o dofinansowanie.

Burmistrz – powiedział zwracając się do Przewodniczącego, że czas kampanii wyborczej nastąpi, ale to jeszcze nie teraz.

Przewodniczący Rady – powiedział, że Pana Burmistrza to boli, bo ma gdzieś ścieżki rowerowe.

Należy w trybie pilnym wykonać porządne zejścia na plaże, nie za 10 lat., a już teraz, bo ludzie łamią nogi na niektórych zejściach. Kilka lat temu były ostre artykuły w gazetach na ten temat. Mówienie, że zrobi się to za 10 lat, to teraz należy zainwestować w infrastrukturę turystyczną. W sąsiednich gminach np. centrum Międzyzdrojów jest nie do poznania. Gmina Rewal nie do poznania, a w Gminie Dziwnów jak było tak jest. Osobiście nie zgadza się na kaprysy Pana Burmistrza spekulowania ziemią. Prosi aby Pan Burmistrz nie robił tego interesem Gminy, interesem mieszkańców . Osobiście mówi – nie. Obowiązkiem jest dla dobra przyszłych pokoleń inwestowanie pieniędzy w infrastrukturę już teraz.

Burmistrz – powiedział, że to nie jest spekulacja tylko skorzystanie z prawa pierwokupu. Chce z niego skorzystać i będzie robił wszystko, by Gmina skorzystała. Udowodni kłamstwa Pana Przewodniczącego. Z ekspertyzy wynika, że zrobienie mieszkań w Jantarze to koszt ponad 16 mln zł. , taki jest stan budynku. Pan Przewodniczący mówi o uporządkowaniu gospodarki wodno – ściekowej, a to z inicjatywy Pana Przewodniczącego wycofano się ZGWW, gdzie można było to uporządkować.

Chce powiedzieć do wszystkich obecnych, a szczególnie do wyborców, że Pan Przewodniczący kreuje się na kogoś nadzwyczajnego, kto czuwa nad finansami Gminy. Jest to wierutna kpina i kłamstwo.

Co do dz. 255- uważa, że jest to wyjątkowa okazja 162 zł za m². Pan Przewodniczący występując jako przedstawiciel Gminy, bo Przewodniczący jest przedstawicielem Gminy, powinien dążyć do tego by tą działkę kupić, a są na to pieniądze, bo spłynęły z Urzędu Morskiego w kwocie 2 mln 400 tys. zł.

Burmistrz zwracając się do Pana Lisowskiego powiedział, że działkę pod Ptysiem o powierzchni 540 m² , wiedział jak wycenić, bo wystawił tą działkę za 1111 zł. za m². Za tyle chce sprzedać, bo w swoim chce być piękny.

Przewodniczący Rady p. Lisowski – zapytał – czy sprzedałem? Poinformował, że nie ma jako Lisowski na terenie Dziwnowa działki. W związku z tym prosi o nie poruszanie takich argumentów.

Burmistrz – powiedział, że to jest argument, bo Pan Przewodniczący rozmawia na temat tej działki, a nie kto inny.

Przewodniczący Rady – odpowiedział, że nikt mu tego nie zabroni. Zwracając się do Burmistrza powiedział, że nie ma na terenie Dziwnowa żadnej działki. Prosi, aby Burmistrz zszedł z niego osobiście.

Radna p. Olszewska – powiedziała, że jest to sesja Rady Miejskiej , a nie miejsce na kłótnie między Przewodniczącym, a Burmistrzem.

Burmistrz – powiedział, że przeprasza, a Pani Olszewska ma rację. Dodał, że daje społeczeństwu możliwość przemyślenia tej sprawy, że na niwie prywatnej można bardzo podobny teren do dz. 255, potrafić ocenić, jako swoją własność prywatną, czy najbliższych, za kwotę 1111 zł za m², natomiast działki , która „spadła z nieba” za 162 zł za m² Pan Przewodniczący jako przedstawiciel gminy mówi zdecydowane – nie.

Myśli, że społeczeństwo to widzi i słyszy i Pana Przewodniczącego oceni.

Przewodniczący Rady – odpowiedział, że zachowanie Pana Burmistrza też.

Radny p. Kapuśniak – powiedział, że debatuje się nad tą działką i to może dobry kąsek . W Gminie może są środki, aby można byłoby kupić. Dopiero w roku 2018 będzie można tam cokolwiek zrobić. Kupi się ten grunt, gdzie do 2018 r. będzie on nietykalny. Będą tam jakieś wpływy z dzierżawy nieduże. Co Pan Burmistrz robi z inwestycjami wieloletnimi. Skąd Gmina na to weźmie pieniądze?

Burmistrz – jest 10 ha pod Wrzosowem do sprzedania.

Radny p. Kapuśniak – powiedział, że jak chodzi o grunt to Pan Burmistrz przychodzi do Rady, ale jak prosi od 3 lat Burmistrza , aby zrobił zejście na ul. Słonecznej to Pan Burmistrz mówi , że wybuduje to deweloper. Pyta – Panie Burmistrzu – kiedy? Trzy lata gmina próbuje robić ul. Westchnień, to jest chore.

Burmistrz – powiedział, że 21 czerwca będzie rozmowa o wszystkich inwestycjach, teraz jest dyskusja o działce 255.

Radny p. Kapuśniak – powiedział, że zadaje pytanie skąd wezmą środki następcy, którzy przyjdą.

Burmistrz – jest 10 ha pod Wrzosowem do sprzedania, jest też 40 ha

Radny p. Kapuśniak – zapytał, dlaczego Pan Burmistrz nie rozpoczął sprzedaży?

Burmistrz – dlaczego radny p. Kapuśniak nie rozpoczął procedury wcześniej? Jest radnym ósmy rok.

Radny p. Kapuśniak – to Burmistrz podejmuje decyzje, to Burmistrz wychodzi do Rady z pytaniem, czy może sprzedać. Była uchwała, dwa razy były wnioski na temat gruntu pod Wrzosowem, dlaczego Pan Burmistrz nic nie zrobił tylko przedłuży dzierżawy za jakieś grosze?

Radna p. Szafran – powiedziała, że chce zachęcić Radnych do kupna działki nr 255, ze względu na teren pod Wrzosowem. Gdy były zakupowane te 10 ha też było różnych zdań wiele i było wiele niezadowolenia, wiele trudnych pytań i zastanawiania się – czy warto, czy nie warto? Należy spojrzeć na dzień dzisiejszy ile ta ziemia jest warta. Tak samo ten teren, który Gmina zakupi, nawet za 10 lat Gmina stanie się jego właścicielem cena wzrośnie adekwatnie do ceny rynkowej i będą pieniądze na inne inwestycje. Dodała, że nie ma co się oszukiwać, bo jest to ciekawy teren, zwłaszcza jeśli zostanie skomunalizowany teren przyległy, Gmina będzie miała w jednym kawałku 2,5 ha. Można tam zrobić piękną marinę, gdzie będzie można wodować łódki i cieszyć się tym terenem.

Radny p. Stęplewski – powiedział, że zauważa objawy zdenerwowania Pana Przewodniczącego, co się rzadko zdarza, a więc coś jest na rzeczy. Pan Przewodniczący

przemawiał przez dłuższą chwilę jak kaznodzieja, ale myśli, że jak Pan Przewodniczący Rady wróci do domu i tego odsłucha, to sam się uśmieje z tego co tu wszystkim opowiadał.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy Pan Stęplewski mówi to jako lekarz?

Pan Stęplewski – odpowiedział, że nie tylko, bo również jako radny. Zarzuca Pan Przewodniczący Rady działania spekulacyjne. Nie wie gdzie Pan Przewodniczący widzi spekulacje. Jeżeli Burmistrz chce skorzystać z prawa pierwokupu jest to naturalną rzeczą. Jest okazja trzeba skorzystać. Jakie będzie przeznaczenie tego terenu dopiero za 8 czy za 10 lat się okaże. Być może teren ten będzie przeznaczony pod bardzo potrzebne Gminie, sensowne inwestycje. Gdyby tak się jednak nie stało i po tych 8 latach zdecydowano by o sprzedaży, uważa, że będzie to bardzo zyskowne. Myśli, że na terenie kraju znaleziono by wiele przykładów takiej gospodarności, takiej przewidywalności przez burmistrzów, prezydentów, a nawet wójtów gmin. Nie rozumie, po raz drugi dziś, dlaczego taki upór ze strony Pana Przewodniczącego. Myśli, że mieszkańcy zrozumieją, może nie wszyscy, ale uważa, że większość mieszkańców będzie takiego zdania, jakie prezentuje Pan Burmistrz i niektórzy radni.

Dodał, że w swoim programie wyborczym przed 4 laty, przejmował Pan Przewodniczący mottom „będę dbał, będę walczył o poprawę renomy Gminy Dziwnów”. Natomiast na dziś powiedziała, że hasłem Przewodniczącego jest destrukcja.

Przewodniczący Rady – powiedział, że w momencie kiedy brakuje rzeczowych argumentów, o których mówią radni, to zarówno Pan Kozicki i Pan Stęplewski wskakują na jego osobę, na jego rodzinę. Nie życzy sobie, aby w kontekście obrad Rady Miejskiej poruszano jego prywatne sprawy i jego prywatną osobę. Nic nigdy na temat rodziny Pana Kozickiego nie mówił i mówić nie będzie. Natomiast w jego stronę jest to robione. Myśli, że mieszkańcy Dziwnowa widzą, że w momencie braku racjonalnych argumentów, to jest krzyk, przerywanie, obrażanie i wchodzenie na prywatny teren.

Burmistrz – nie ma nic przeciwko temu, aby Pan Przewodniczący mówił na temat jego rodziny.

Przewodniczący Rady – zakończył dyskusję i poprosił o przejście do głosowania.

Rada Miejska w Dziwnowie na stan 14 radnych przy obecności 14 radnych w głosowaniu : za – 4, przeciw – 10, wstrzymało się – 0 większością głosów odrzuciła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie przez Gminę Dziwnów prawa użytkowania wieczystego zabudowanej działki gruntu położonej w obrębie Dziwnów.

Ad. 3

Burmistrz Dziwnowa złożył wniosek o wycofanie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy na 2010 r.

Przewodniczący obrad poinformował, że rada może wprowadzić zmiany do porządku obrad bezwzględna większością głosów ustawowego składu Rady – 8 głosów za.

Kto z radnych jest za skreśleniem pkt 3 z porządku obrad?

***Rada Miejska w Dziwnowie na stan 14 radnych przy obecności 14 radnych w głosowaniu :
za – 14, przeciw – 0, wstrzymało się – 0 jednogłośnie przyjęła zmianę w porządku obrad
polegającą na wykreśleniu pkt 3.***

Ad. 4

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad Przewodniczący Rady p. Marek Lisowski oznajmił ,
że zamyka LXXXII sesję Rady Miejskiej Gminy Dziwnów.

Protokołowała : Wiesława Matelska
inspektor Urzędu Miejskiego